

prof. dr hab. Maksymilian Pazdan
Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie

R e c e n z j a

rozprawy doktorskiej Pana mgr. Macieja Przysucha pt. „Wykładnia art. 7 ust. 1 Konwencji Narodów Zjednoczonych o międzynarodowej sprzedaży towarów w orzecznictwie sądów” przygotowanej pod kierunkiem Pana prof. dr hab. Wojciecha Popiołka

1. Wybór tematu

Wybór tematu rozprawy zasługuje na pozytywną ocenę. Unormowanie zamieszczone w art. 7 ust. 1 Konwencji wiedeńskiej o międzynarodowej sprzedaży towarów z 1980 r. było dotychczas omawiane w Polsce głównie w komentarzach poświęconych Konwencji oraz ledwo dotknięte w innych niezbyt licznych publikacjach.

Jego doniosłość teoretyczna i praktyczna jest znaczna.

Dysertacja doktorska mgr. Macieja Przysucha wypełnia więc lukę w naszym dotychczasowym dorobku naukowym.

2. Metody badawcze i uzyskane wyniki

Autor posłużył się różnymi metodami badawczymi.

Treść unormowania mieszczącego się w art. 7 ust. 1 Konwencji wiedeńskiej z 1980 r. starał się odkryć przy użyciu metody analizy dogmatycznej tekstu przepisu. W celu pogłębienia tej analizy sięgnął do jednolitej ustawy o międzynarodowej sprzedaży przedmiotów ruchomych materialnych (ULIS) z 1964 r. i znajdującego się w niej art. 17, poprzedniku art. 7 ust. 1 Konwencji wiedeńskiej (s. 9 i n.). Ze szczegółami przedstawił prace, które doprowadziły do podpisania Konwencji wiedeńskiej z 1980 r., szczególną uwagę poświęcając jej artykułowi 7. Można to uznać za posłużenie się metodą historyczną.

I wreszcie mamy też w pracy przejawy wykorzystania metody prawnoporównawczej.

Autor w celu ilustracji stosowania w praktyce art. 7 ust. 1 Konwencji wiedeńskiej sięgnął do orzecznictwa sądów USA, RFN i sądów polskich. Jednocześnie przedstawił sposób podejścia w tych państwach do wykładni przepisów konwencyjnych.

Nie budzą zastrzeżeń dość obszerne rozważania poświęcone pojęciu wykładni prawa (s. 42).

Były one w tej rozprawie niezbędne.

Imponuje zakres wykorzystanego w pracy piśmiennictwa krajowego i zagranicznego oraz judykatury trzech państw: USA, RFN i Polski.

Rozprawa stanowi pogłębione spojrzenie na przepis art. 7 ust. 1 Konwencji wiedeńskiej. Jest ono zasługą Autora.

3. Język rozprawy

Słabą stroną rozprawy stanowi język, którym Autor się posługuje. Zamiast dążyć do wyłożenia własnych przemyśleń w sposób – z jednej strony –

precyzyjny, z drugiej zaś strony – w sposób najprostszy, Autor posługuje się dość często językiem „udziwnionym”.

Przykład znajdujemy na s. 264. Oto on: „Terminem o charakterze uniwersalnym jest konwencjonalizm prawa (?). Na płaszczyźnie wykładni operatywnej pojęcie to związane jest z realizacją hermeneutyki wykładni”. Brzmi to dziwnie jeśli się zważy, że „hermeneutyka to nauka zajmująca się badaniem i interpretacją źródeł pisanych” (zob. Wielki słownik poprawnej polszczyzny, pod red. A. Markowskiego, Warszawa 2011, s. 320).

Charakter publicystyczny ma stwierdzenie (na s. 6), iż „przyjęcie jednolitej regulacji umowy międzynarodowej sprzedaży przez kluczowe gospodarki świata nie zamyka procesu ujednolicenia reguł światowego handlu”.

Trafnie w tytule rozprawy Autor informuje, że jej przedmiotem jest „wykładnia art. 7 ust. 1”. Ale już na s. 6 dowiadujemy się, że „niniejsza praca poświęcona jest wykładni zasad regulujących interpretację Konwencji”. Autorowi zapewne chodziło o interpretację tych postanowień art. 7 ust. 1, które regulują zasady wykładni.

Inne przykłady wypowiedzi budzących wątpliwości: „ustawodawca konwencyjny” (s. 8), „propozycja ujednolicenia w normie konwencyjnej reguł wykładni” (s. 10), „prawo stricte (?) krajowe” (np. s. 11, 45, 57, 81), „konwencjonalizacja prawa” (s. 264), „unormowanie dobrej wiary w zasadach wykładni aktu” (s. 36), „sporządzenie art. 7 KMST w obowiązującej treści zajęło ponad 50 lat pracy” (s. 39).

Przyjęte przez Autora tłumaczenie wyrażenia „questions” (s. 7), występującego w art. 17 ULIS, jako „wątpliwości” (zamiast „kwestie”) zmienia sens tego przepisu. Ten sam zwrot występujący w propozycji przedstawiciela NRD (s. 35 i 36) został już przetłumaczony prawidłowo. Dalszy przykład:

„Metoda wykładni travaux préparatoires” (s. 7, w tym francuskojęzycznym zwrocie, użytym kilkakrotnie w pracy, popełniony jest bądź pojedynczy, bądź podwójny błąd językowy).

Trafne są uwagi o zasięgu zastosowania Konwencji wiedeńskiej, będącego wynikiem jej międzynarodowego charakteru (co podkreślono w art. 7 ust. 1). Nie wyklucza to korzystania przez strony umowy sprzedaży czysto krajowej z postanowień konwencji w ramach wykorzystania przysługującej stronom autonomii woli. Mamy wówczas do czynienia z tzw. materialnoprawnym wskazaniem regulacji prawnej, dozwolonej w ramach wytyczonych przez prawo, któremu dana umowa sprzedaży podlega.

Prawidłowo Autor wyeksponował potrzebę dążenia do jednolitego stosowania postanowień Konwencji wiedeńskiej z 1980 r. w państwach – stronach Konwencji. Wymaga to przepływu informacji o orzecznictwie sądów tych państw.

4. Osiągnięcia badawcze Autora

Autor należycie ocenił i docenił potrzebę autonomicznego podejścia przy wykładni przepisów Konwencji wiedeńskiej. Oznacza to stanowcze przeciwstawienie się sięganiu do prawa krajowego i posługiwania się metodami wykładni respektowanymi w prawie krajowym przy wykładni przepisów Konwencji wiedeńskiej. Odmienne podejście dopuszczalne jest jedynie wtedy, gdy na podstawie art. 1 ust. 1 lit. b) w związku z art. 7 ust. 2 Konwencji wiedeńskiej stosowane jest, do kwestii dla których rozstrzygnięcie nie może być oparte na postanowieniach Konwencji wiedeńskiej, prawo krajowe.

Najtrudniejsze było uporanie się z trzecią klauzulą generalną (Autor powiedziałby „zasadą”) zamieszczoną w art. 7 ust. 1 Konwencji wiedeńskiej. I z tego zadania Autor wywiązał się w sposób zadowalający. Jego uwagi o sposobie rozumienia i roli klauzuli dobrej wiary wzbogacają naszą wiedzę na ten temat.

5. Wniosek końcowy

Przygotowana przez mgr. Macieja Przysucha rozprawa, przedstawiona do oceny w procedurze doktorskiej, spełnia określone w obowiązujących przepisach wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Wnoszę więc o dopuszczenie Kandydata do dalszych etapów postępowania doktorskiego.



(Maksymilian Pazdan)
Akademia L. Koźmińskiego